



TEATR LETNI
park Kasprowicza
27-29 lipca

Szynel w cynamonie

NA jakiś stary, dawno już nieodwiedzany strych wchodzi grupka aktorów, którzy z porzuconych przed laty przedmiotów – pożółkłych gazet, książek, stoików, nakryć głowy – wyczarowują raz śpiewane, to znowu mówione opowieści. Wszystkie składają się na spektakl pt. „Aj waj! czyli historie z cynamonem” Grupy Rafała Kmity. Widowisko to rozpoczyna w piątek wizytę wspomnianej grupy aktorskiej w Szczecinie: po „Aj waj” (o godz. 21) zobaczymy, w sobotę – o godz. 20 – występ kabaretowy (uwaga! wstęp wolny), a w niedzielę o godz. 20 – spektakl „Wszyscyśmy z jednego szynela”. Wszystkie zostaną pokazane na scenie amfiteatru.

W „AJ WAJ” charakterystyczne postacie spektaklu – rabin, handlarz czy swat – przenoszą widza w czas galicyjskich miasteczek i fascynującą podróż w świat żydowskiej kultury. Po premierze tego spektaklu krytycy pisali m.in., że „w repertuarach teatrów próżno by szukać takiego ładunku humoru i życiowej mądrości. Zabawnej i dającej do myślenia”. I jeszcze: „Kmity żarty umiejętnie oprawił puentami, scenki bawią nie tylko słowem, ale i zestawieniem postaci. Tekst uzupełnia wielobarwna muzyka Bolesława Rawskiego. Raz pogodna

i figlarna, że aż nogi same niosą do tańca, w innym miejscu melancholijna i nostalgiczna”. Sam reżyser tak opowiada o powodzeniu spektaklu: – Myślę, że jest kilka powodów sukcesu. Po pierwsze jego komediowość – ludzie wolą, by przekazywane im prawdy o człowieku i świecie były podawane w formie lekkiej. Po drugie – muzyka. Kompozytor stworzył coś bardzo własnego, a jednocześnie uchwycił najważniejsze cechy muzyki klezmerskiej. Wreszcie – temat. Kultura żydowska od kilkunastu lat przeżywa w Polsce prawdziwy renesans.

Inspiracją do powstania widowiska „Wszyscyśmy z jednego szynela” była rosyjska kultura: – Przygotowałem go w czasach, kiedy dużo czytałem Dostojewskiego, Gogola, Czechowa, słuchałem Czajkowskiego – opowiada R. Kmity. – Dlaczego dziewiętnastowieczna Rosja? Pewnie dlatego, że lubię to moje cokolwiek dziecięce wyobrażenie o niej. Stepową przestrzeń. Karciane wieczory. Zimową zamieć. Rzewną muzyką. Rozmamlaną nudę. Głęboki ukłon. Gawędy na futorze. Siadanie przed drogą. I szeroką duszę. I miłość na zabój. I obłęd pijaństwa. I nostalgię. I zabawę, aż do zatracenia...

W obsadzie obu spektakli zobaczymy m.in. Sonię Bohosiewicz (na zdjęciu), Arkadiusza Lipnickiego, Tadeusza Kwintę. Bilety można nabyć w następujących miejscach: CIKiT Zamek oraz księgarnia „Acoustic”.

Monika GAPIŃSKA